

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 67/2026 | 8 marca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Czy to początek końca ROD „Kormoran”? Działkowcy nie kryją obaw

Działkowcy nie ufają zapewnieniom ratusza. Spór o ogródki działkowe w Olsztynie.

Czy to początek końca ROD „Kormoran”? Działkowcy nie kryją obaw



Spór o przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Kormoran” w Olsztynie nabiera coraz większych emocji. Choć ratusz przekonuje, że plan ogólny nie oznacza likwidacji działek ani zmiany ich obecnego przeznaczenia, użytkownicy ogrodów nie kryją niepokoju. Ich zdaniem problem nie sprowadza się wyłącznie do jednego zapisu w dokumencie, ale do doświadczeń z przeszłości i obawy, że teren znów może stać się przedmiotem dalszych przekształceń.

Działkowcy z ROD „Kormoran” apelują do radnych o zmianę zapisów w planie ogólnym Olsztyna

Użytkownicy Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Kormoran” skierowali do przewodniczącego rady miasta Łukasza Łukaszewskiego oraz do radnych formalny apel o interwencję w sprawie projektu planu ogólnego Olsztyna. Chodzi o zapis, który przewiduje ujęcie terenu zajmowanego przez ogrody w strefie usługowej, a nie w strefie zieleni i rekreacji.

Działkowcy podkreślają, że nie jest to tylko techniczny szczegół planistyczny. W ich ocenie takie oznaczenie może w przyszłości otwierać drogę do kolejnych zmian w przeznaczeniu terenu. Dlatego nie ograniczają się do krytyki projektu, ale wskazują konkretne rozwiązanie. Chcą, by ogród został jednoznacznie przypisany do strefy zieleni i rekreacji, co ich zdaniem lepiej zabezpieczałoby jego przyszłość.

To właśnie ten element najmocniej wybrzmiewa w ich stanowisku. Nie chodzi wyłącznie o sprzeciw wobec jednego zapisu, ale o próbę uzyskania trwalszej ochrony dla terenu, z którego korzystają setki mieszkańców.

Dlaczego działkowcy nie ufają zapewnieniom miasta? W tle wcześniejsze pomniejszanie terenu ogrodów

Najważniejszy powód niepokoju działkowców nie wynika jednak tylko z projektu planu ogólnego. Użytkownicy ROD „Kormoran” przypominają, że teren ogrodów był już w przeszłości pomniejszany. Jak wskazują przedstawiciele ogrodu, w związku z budową Olsztyńskiego Parku Naukowo-Technologicznego miasto odebrało część działek pod budowę ulicy Rejewskiego, a inna część terenu została sprzedana pod inwestycję oświatową. To właśnie te doświadczenia sprawiają, że obecne zapewnienia

ratusza nie uspokajają wszystkich użytkowników ogrodów.

W ich ocenie historia tego miejsca pokazuje, że obszar ROD „Kormoran” był już stopniowo ograniczany, dlatego obecne zapisy planistyczne są odbierane z dużo większą podejrzliwością niż mogłoby się wydawać. Dla działkowców to nie jest abstrakcyjny spór o dokument, lecz kolejny etap walki o zachowanie terenu, który ich zdaniem już wcześniej był uszczuplany. To właśnie ten kontekst sprawia, że sprawa wywołuje tak silne emocje. Dla miasta może to być kwestia porządkowania zapisów planistycznych, dla działkowców to sygnał ostrzegawczy.

ROD „Kormoran” to nie tylko działki. Dla 430 rodzin to ważna część zielonego Olsztyna

Działkowcy zwracają uwagę, że ogród nie powinien być postrzegany wyłącznie przez pryzmat potencjalnej wartości inwestycyjnej terenu. Rodzinne Ogrody Działkowe „Kormoran” funkcjonują w Olsztynie od 1968 roku, a obecnie korzysta z nich około 430 rodzin. W ich ocenie teren pełni ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i środowiskową. Ogród położony jest w części miasta zdominowanej przez funkcje przemysłowe i usługowe, w sąsiedztwie dużych zakładów i terenów intensywnie zurbanizowanych. W takim otoczeniu zieleni działkowa staje się czymś więcej niż tylko miejscem uprawy roślin.

Działkowcy wskazują, że ogrody pomagają ograniczać hałas i zapylenie, wpływają na retencję wód opadowych i łagodzą skutki miejskiej wyspy ciepła. Podkreślają też ich rolę jako przestrzeni odpoczynku

dla seniorów, rodzin z dziećmi i osób, dla których działka pozostaje jedną z niewielu dostępnych form codziennej rekreacji.

Właśnie dlatego tak mocno akcentują, że ROD „Kormoran” nie powinien trafiać do strefy usługowej. Ich zdaniem ogród nie spełnia kryteriów typowych dla terenów inwestycyjnych ani komercyjnych, lecz stanowi utrwaloną strukturę zieleni urządzonej o wyraźnej funkcji społecznej.

Spór o ROD „Kormoran” stał się jednym z najgorętszych tematów konsultacji społecznych planu ogólnego

Temat ogrodów działkowych szybko stał się jednym z najgorętszych punktów konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego Olsztyna. W dyskusji pojawiały się nie tylko ROD „Kormoran”, ale także inne ogrody, których użytkownicy z uwagą śledzą proponowane rozwiązania. Ratusz podkreśla, że projekt planu ogólnego nie zmienia automatycznie obowiązującego planu miejscowego i nie oznacza przejścia ogrodów. Miasto tłumaczy, że obecne oznaczenie wynika z wcześniejszych zapisów planistycznych, a sam plan ogólny nie przesądza jeszcze o przyszłym zagospodarowaniu terenu.

Mimo tych wyjaśnień działkowcy pozostają czujni. Ich zdaniem decyzje podejmowane dziś mogą w kolejnych latach wpływać na los całego obszaru. Sprawa ROD „Kormoran” pokazuje, że debata o planie ogólnym Olsztyna nie dotyczy wyłącznie map, symboli i oznaczeń. Dla wielu mieszkańców to spór o to, ile zieleni zostanie w mieście i czy raz dane obietnice rzeczywiście okażą się trwałe.

Pomysł studentki z Olsztyna doceniony przez światową firmę



fot. UWM

Innowacyjne pomysły często rodzą się tam, gdzie wiedza akademicka spotyka się z praktyką przemysłową. Tak było w przypadku absolwentki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, której praca inżynierska została doceniona przez jednego z największych producentów technologii pakowania. Projekt dotyczący modernizacji linii produkcyjnej zwrócił uwagę ekspertów branży i przyniósł młodej inżynierce prestiżowe wyróżnienie.

Absolwentka technologii żywności z UWM nagrodzona w konkursie firmy Multivac

Weronika Maciejewska, absolwentka kierunku technologia żywności na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, zdobyła nagrodę firmy Multivac dla najlepszego inżyniera Wydziału Nauki o Żywności UWM. Wyróżnienie przyznawane jest za najlepsze prace dyplomowe związane z technologią produkcji i przetwórstwa żywności.

Nagroda pokazuje, że projekty powstające na uczelni mogą mieć realne zastosowanie w przemyśle. Jednocześnie jest to przykład współpracy nauki z biznesem, która pozwala rozwijać nowe rozwiązania technologiczne i przygotowywać specjalistów do pracy w branży spożywczej.

Praca inżynierska dotyczyła modernizacji linii technologicznej w zakładzie produkcyjnym

Tematem nagrodzonej pracy była krytyczna analiza oraz propozycja modernizacji linii technologicznej w wybranym zakładzie produkcyjnym. Autorka zaproponowała wprowadzenie zmian w procesie pakowania produktów, które mają zwiększyć wydajność produkcji. Jednym z elementów projektu było zastosowanie automatycznej pakowaczki, która mogłaby zastąpić część ręcznych czynności wykonywanych podczas pakowania produktów. Takie rozwiązania coraz częściej pojawiają się w nowoczesnych zakładach przemysłowych. Projekt powstał na podstawie obserwacji pracy w zakładzie produkcyjnym, gdzie autorka zdobywała

doświadczenie zawodowe jako kontroler jakości. Dzięki temu mogła analizować procesy technologiczne w praktyce i wskazać obszary wymagające usprawnień.

Nagroda umożliwiła wizytę w siedzibie międzynarodowej firmy technologicznej w Niemczech

Zwycięstwo w konkursie przyniosło absolwentce wyjątkową nagrodę. Weronika Maciejewska odwiedziła siedzibę firmy Multivac w Wolfertschwenden w Niemczech. Podczas wizyty miała okazję zapoznać się z nowoczesnymi technologiami wykorzystywanymi w procesach pakowania oraz z inteligentnymi systemami produkcyjnymi stosowanymi w przemyśle spożywczym. Spotkanie z ekspertami branży pozwoliło jej zobaczyć, w jaki sposób rozwijane są innowacyjne rozwiązania technologiczne w skali międzynarodowej.

Studia i praca zawodowa mogą iść w parze w branży przetwórstwa żywności

Droga zawodowa absolwentki pokazuje, że połączenie studiów z pracą w branży może przynieść wymierne efekty. Po ukończeniu studiów inżynierskich kontynuuje ona naukę na studiach magisterskich na tym samym kierunku. Jednocześnie rozpoczęła pracę

jako mistrz produkcji w zakładzie Animex Food w Morlinach. Na tym stanowisku odpowiada za organizację procesów produkcyjnych oraz zarządzanie zespołem pracowników. Branża przetwórstwa żywności należy do jednych z najszybciej rozwijających się sektorów przemysłu. Wraz z rozwojem technologii rośnie zapotrzebowanie na specjalistów, którzy potrafią łączyć wiedzę technologiczną z praktycznym doświadczeniem.

Światowy dzień inżyniera przypomina o roli technologii w rozwoju gospodarki

Wyróżnienie dla absolwentki technologii żywności zbiegło się w czasie z obchodzonym 4 marca Światowym Dniem Inżyniera. Święto to ma podkreślać znaczenie pracy inżynierów w rozwoju nowoczesnych technologii i gospodarki. W tym roku wydarzenie odbywało się pod hasłem „Innowacje inżynierskie dla bardziej prężnego świata”. Uczelnie techniczne i przyrodnicze podkreślają, że to właśnie inżynierowie tworzą rozwiązania, które zmieniają funkcjonowanie przemysłu, transportu czy ochrony środowiska. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski oferuje szeroki wybór kierunków inżynierskich – od technologii żywności, przez budownictwo i informatykę, po ochronę środowiska – przygotowując studentów do pracy w dynamicznie rozwijających się branżach gospodarki.

źródło: UWM

Ludzie ciągną do wojska. Nowi ochotnicy w szeregach WOT na Warmii i Mazurach



fot. 4W-MBOT

Ludzie ciągną do wojska. Nowi ochotnicy w szeregach WOT na Warmii i Mazurach

Nowi ochotnicy rozpoczęli szkolenie

Kolejna grupa ochotników pojawiła się w koszarach w Braniewie, gdzie rozpoczęła szkolenie w 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej. Już od wczesnych godzin porannych kandydaci stawili się przy bramie jednostki, rozpoczynając swoją drogę w strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej.

Pierwszy dzień służby miał przede wszystkim charakter organizacyjny. Nowi terytorialsi wypełnili niezbędne dokumenty, odebrali umundurowanie oraz podstawowe wyposażenie. W planie znalazły się również zajęcia teoretyczne wprowadzające do zasad funkcjonowania formacji.

Dwa rodzaje szkolenia dla nowych żołnierzy

Nowo przyjęci żołnierze zostali podzieleni na dwie grupy szkoleniowe. Pierwszą tworzą osoby, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z wojskiem. Dla nich przygotowano 16-dniowe szkolenie podstawowe, TKO - elektroniczne wydanie dziennika

podczas którego poznają najważniejsze elementy żołnierskiego rzemiosła.

Drugą grupę stanowią osoby, które w przeszłości złożyły już przysięgę wojskową i mają doświadczenie w służbie. W ich przypadku szkolenie potrwa osiem dni i ma charakter wyrównawczy, pozwalający dostosować wcześniejsze umiejętności do specyfiki działań Wojsk Obrony Terytorialnej.

„Kolejne dni będą wypełnione przede wszystkim ćwiczeniami taktycznymi – ochotnicy poznają podstawowe aspekty działań lekkiej piechoty” – informują Wojska Obrony Terytorialnej.

Przysięga wojskowa już w marcu

Zwieńczeniem szkolenia podstawowego będzie uroczysta przysięga wojskowa. Zaplanowano ją na 21 marca w Braniewie. Po jej złożeniu nowi terytorialsi rozpoczną służbę w batalionach podległych brygadzie.

Żołnierze trafią do jednostek w Morągu, Braniewie, Olsztynie, Ełku oraz Giżycku. 4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej liczy obecnie ponad 3,5

tysiąca żołnierzy i jest największą brygadą w całej formacji. W całych Wojskach Obrony Terytorialnej służbę pełni około 45 tysięcy ochotników.

Krzyki nad rzeką usłyszeli przypadkowi ludzie. Mieszkańcy i policjant rzucili się na pomoc



Chwile grozy rozegrały się nad rzeką Wałsza w Pieniężnie. Do lodowatej wody wpadł mężczyzna, który walczył o życie, trzymając się kruchej kry lodowej. Gdy sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna, na pomoc ruszyli policjant oraz dwaj mieszkańcy miasta. Ich szybka reakcja i ogromna determinacja sprawiły, że akcja zakończyła się szczęśliwie.

Mężczyzna wpadł do lodowatej rzeki Wałsza w Pieniężnie i rozpaczliwie wzywał pomocy

Do zdarzenia doszło w czwartek, 6 marca 2026 roku, około godziny 10:00. Oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Braniewie otrzymał zgłoszenie, że do rzeki Wałsza w Pieniężnie wpadł mężczyzna. Na miejsce natychmiast skierowano patrol z Posterunku Policji w Pieniężnie. Gdy funkcjonariusze dotarli nad rzekę, zobaczyli dramatyczną scenę. W wodzie znajdował się mężczyzna, który był niemal całkowicie zanurzony i tylko co chwilę wynurzał się ponad powierzchnię, wołając o pomoc. 44-latek trzymał się kruchej kry lodowej. Z każdą chwilą tracił jednak siły, a niska temperatura wody stanowiła bezpośrednie

zagrożenie dla jego życia.

Dwóch mieszkańców Pieniężna ruszyło na pomoc zanim dotarły służby

Krzyki tonącego usłyszeli również dwaj mieszkańcy Pieniężna, którzy znajdowali się po drugiej stronie rzeki. Nie czekając na przyjazd służb, natychmiast pobiegli w stronę miejsca zdarzenia i podjęli próbę ratowania mężczyzny. Warunki były bardzo trudne i niebezpieczne. Rzeką była częściowo zamarznięta, a tafla lodu w każdej chwili mogła się załamać.

Mężczyźni położyli się na lodzie i próbowali podać

tonącemu około pięciometrową żerdź, aby mógł się jej uchwycić. W pewnym momencie jednemu z nich udało się złapać tonącego za odzież. Wtedy jednak lód ponownie się załamał i obaj wpadli do wody. Sytuacja w jednej chwili stała się jeszcze bardziej dramatyczna.

Policjant ruszył na lód i użył rzutki ratowniczej, aby wyciągnąć tonącego z wody

W tym czasie na miejsce dobiegł policjant z Posterunku Policji w Pieniężnie – aspirant sztabowy Paweł Kutryb. Funkcjonariusz natychmiast włączył się do akcji ratunkowej. Położył się na zamrożniętej tafli lodu i czołgając się, zbliżył się do poszkodowanych. Następnie rzucił w ich kierunku rzutkę ratowniczą. W pewnym momencie udało się obwiązać linką nogę tonącego mężczyzny, który resztkami sił zdołał wystawić ją ponad powierzchnię lodu. Dzięki współpracy policjanta i mieszkańców rozpoczęła się walka o wyciągnięcie poszkodowanego na brzeg.

Wyczerpanego mężczyznę wyciągnięto z rzeki i przekazano ratownikom

Po chwili na miejsce dotarli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Pieniężnie. Ratownicy wykorzystali specjalne sanie lodowe, aby bezpiecznie przetransportować poszkodowanego na drugi brzeg rzeki. Mężczyźnie natychmiast udzielono pierwszej pomocy. Zarówno on, jak i osoby biorące udział w akcji ratunkowej byli bardzo wyczerpani i wychłodzeni.

Policja podkreśla, że postawa funkcjonariusza oraz dwóch mieszkańców Pieniężna zasługuje na szczególne uznanie. W bardzo trudnych warunkach, narażając własne zdrowie i życie, podjęli ryzyko, aby pomóc drugiemu człowiekowi. Ich szybka reakcja i determinacja sprawiły, że dramatyczna sytuacja nad rzeką Wałsza zakończyła się szczęśliwie.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	67/2026
Data wydania	8 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.